

Znaczenie języka - analiza wyborów 15 X 2023
Podstawy i przykłady badania przyczyn odsunięcia rządu od władzy
O pojęciowej niestabilności języka potocznego
Platforma Obywatelska jako partia Imperium Ad Hoc

Cz. IV

M. Zabierowski

(We współpracy z zespołem M. Kamińską, M. Kamińskim¹, Patrykiem Ogonowskim²)

1. Twierdzimy i to wykazywaliśmy, że jesteśmy ciemni w sytuacji określonej w r. 2022- 2023, że nasz język niczego nie chwyta z tego, co jest prawdą od 24 II 2022 i powtarzamy slogany, które stworzyły warunki do „wypatroszenia armii z uzbrojenia”³. Gubimy się od 24 II 2022, nie domyślamy się w ogóle o co chodzi, ani nawet tego, że Macron nie wyklucza wysłania wojsk, bo jest to stara francuska doktryna. „Rosja od 24 II 2022 twierdzi, że walczy z NATO i to jest rosyjski (komunikacyjny) fakt (prasowy), ale wykorzystuje tu inny fakt, że każdy fakt poprzedza wielotomowa zaawansowana teoria na skrzyżowaniu stu dyscyplin i dlatego wszyscy - Imperia i pieski - mogą kłamać. Mogą? Raczej muszą.” Argumentujemy, że państwa są poruszane czymś takim, co nazywamy metodologią nauk o np. zarządzaniu, a co na Zachodzie tak nazywane nie jest i jest domeną nietłumionej przez katarzynizm tradycji: „Nie istnieje możliwość, aby młodziactwo, jak Macron i ci wszyscy premierzy zablokowani w rozwoju od młodości, bo sponsorowani od młodości, sami rozumieli o co tu chodzi. Antropologia pokazuje, że ludzie muszą się sami rozwijać, bez żadnego sponsoringu i dopiero wtedy, ok. 50 r.ż. mogą kandydować na radnych. Tak jest z punktu widzenia antropologii.⁴ Ok. 56 - 59 r.ż. – na posła, o ile nie byli wstrzymani w rozwoju na skutek sponsoringu! Ok. 63 – 65 r.ż. – posła można awansować na ministra, a na cesarza⁵ wymagane jest dojrzewanie do 70 – 72 r.ż.⁶ Umysł ludzki społeczny to czuje, wyczuwa. Ludzka inteligencja to przeczuwa, sztuczna inteligencja tego dysonansu nie wyczuwa. Sztuczna inteligencja doprowadza zawsze do eskalacji. Dlatego język sztuczny (parametryzacyjny) jest przyczyną odsunięcia PiS od władzy.

2. Ukraina nie jest członkiem NATO, ale od 24 II wszyscy i tak mówią, że to jest wojna z NATO. Dlaczego tak mówią? - to wynika z wady językowej, języka codziennego, który doprowadził rząd PiS-u do upadku. Różne mamy przykłady.

1 maciej.kaminski@gmail.com

2 patryk.ogonowski@gmail.com

3 Za darmo. Cytat premiera. Na poziomie gwiazdki M. Ogórek, marszałek M. Gosiewskiej, poseł J. Lichockiej etc.

4 Trzeba przeczytać kilka opasłych tomów prac A. Wiercińskiego.

5 Prezydent, premier.

6 Ta argumentacja nie dotyczy Leibnizów, Teslów, Koperników, Ciołkowskich, Bemów (Józefów). Nie dotyczy umysłów genialnych, z natury rzeczy o olbrzymim dorobku odkrywczym i teoretycznym w tuzinie dyscyplin, co w Polsce nazywamy metodologią nauk. Na tym polega genialność, że umysł nie jest zdeterminowany przez fazy rozwoju i przeskakuje rozliczne fazy rozwoju filogenetycznego w ontogenezie, którego to rozwoju ontogenetycznego absolutnie nie wolno zaburzać umysłem zwykłym, np. desygnując 40-latków na stanowisko ministra, czy cesarskie. I tak umysł musi sam, pracowicie wyzwać się z fazy ekstazy (ekstazy wulkanicznej) od ok. 28-30 r.ż. Znany jest przypadek awansowania 25-letniej Wandy Buk na ministra. Wszyscy byli świadkami – jeśli byli dostatecznie dojrzały – zarządzania w ekstazie. Rząd PiS był o tym na czas informowany.

a) Prezydent Francji Emmanuel Macron powiedział (26 II 2024), że nie ma decyzji, ale tu się nie liczy decyzja, lecz coś innego. I tego należało się domyślać już 15 III 2022. - Umysł nazywany metodologicznym Owe tajne dyplomacie, Jawne i Dwupłciowe, rozszyfrował do 15 marca 2022 i zaproponował rządowi grę.

a1) Wg prezydenta Dudy w Paryżu [26 II] to "niczego nie było"!! Ale "Najbardziej żarliwa dyskusja toczyła się w ogóle wokół kwestii wysłania żołnierzy na Ukrainę." Czyli było i nie było. A i nie-A.

a2) Lud, który uprawia konkretyzm staje się jego ofiarą.

a3) A zdanie prezydenta Dudy: "Nie było porozumienia w tej sprawie" wskazuje, że jest takie porozumienie, ale nie jest ujawnione. Sam termin porozumienie, bez teorii tego terminu, nic nie znaczy i lud, który uprawia konkretyzm padnie ofiarą swej indolencji, nawet aż do przykrycia grzybem atomowym.

a4) Zdanie prezydenta: "Zdania są różne i absolutnie takich decyzji nie ma" wskazuje na tę dialektykę. A premier Słowacji Robert Fico ujawnił, że są takie porozumienia. Po prostu terminy bez wielotomowych teorii nic nie znaczą i można nimi dowolnie manipulować. To dlatego 40-latkowie są zbyt młodzi, aby być radnymi.

3) Język pospolity niszczy dojrzewanie kandydatów najpierw na radnych, potem na posłów, potem na ministrów, aż do stanowiska cesarskiego. Naród polski, jako osmyczony przez katarzynizm, nie ma selekcji do tych gremiów, które sterują Putinami, Macronami, Trumpami, Bidenami. I tak, strajki są skutkiem stosowania pospolitego języka, który nie był w stanie dostrzec wieloletniego niszczenia bezpieczeństwa jedzenia, żywnościowego, zdrowotnego, rodzin.

3a) Istnieje bezpieczeństwo produkcji żywności, tak jak bezpieczeństwo produkcji statków, dźwigów, suwnic, lokomotyw, elektrowni, cukrowni, kwasów, stali, miedzi, miedzi elektrolitycznej, śmigłowców, RTV, AGD, blach, rur, ciężarówek, wyrobów lnianych, ceramicznych i setek innych. 27 II 2024 dziesiątki tysięcy rolników protestowało w obronie prawa rodzin do życia i do jedzenia prawa, ale też w obronie prawa nas wszystkich, o prawo do bezpieczeństwa produkcji żywności. Nie ma bezpieczeństwa produkcji żywności, jeśli pojawiają się setki tysięcy ton produktów bezcłowych, czy zatrutego ziarna. Strajk chłopów to wyraz narzucenia Polsce (od r. 1989) prymitywnego języka, który wstrzymał o więcej niż kilka lat walkę o ... prawa rodzin. Tak, tak, wiemy, że to jest za trudne.

3b) wadliwy język wstrzymał wyrażenie przez ludność niezgody na te decyzje, jakie rząd podejmował, ten i poprzedni. Nie w ostatnim czasie, od r. 2024, czy 2023, 2022, ale od wielu lat, a nawet od podpisania przez Mazowieckiego zobowiązania (wobec Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, ale bez węgla i stali), w październiku 1989, do redukcji produkcji, czyli do wzmocnienia redukcji bezpieczeństwa prorodzinnego⁷, żywnościowego - i to w tym obszarze należy szukać przyczyn depopulacji, a nie mówić, jak pewien poseł, że "kobiety zwariowały, dlatego nie chcą mieć dzieci" (cytat z długiej rozmowy na ten temat). - Dopiero 15 kwietnia 2023 rząd nałożył embargo na ukraińskie produkty, ale setki tysięcy ton niewątpliwie szkodliwej (a nie potencjalnie szkodliwej) "żywności" weszło do kuchni rodzin polskich, na zasadzie wolnego rynku (z chaosu porządek, tak jak to wylansowano w r. 1989 i jak to trwało od r. 1989, a ogłupiała, zdezorientowana ludność nie znała teorii tego hasła⁸; dopiero to wyjaśniono w r. 2001 w powstałym piśmie Experientia, por. portal experientia.wroclaw.pl).

7 Takie istnieje. Przyczyną depopulacji jest likwidacja bezpieczeństwa rodzinnego, a nie to, przypomnijmy, co powiedział pewien poseł, nawet wtedy najważniejszy, że „przyczyna depopulacji jest to, że kobiety zwariowały i dlatego nie chcą mieć dzieci”.

8 Z chaosu porządek.

3c) Tymczasem Komisja Europejska kontynuowała organy Wspólnoty Węgla i Stali bez węgla i stali⁹ - blokowała działania rządu i obiecywała rządowi za uległość dostęp do pożyczonych pieniędzy...

3d) Chłopi strajkują - walczą nie o *in vitro*, o które (in vitro) walczą posłanki w Sejmie (od października 2023) po to, aby ratować rodziny, demografię, polską wieś i miasto. Z tego wynika, że tego nie potrafił zrobić rząd. Trudno, żeby to dostrzegła 25-letnia minister, jak np. Wanda Buk – otóż taka ślepotą jest uzasadniona antropologicznie. Ci, którzy sponsorowali Młodziactwo, wyrządzili Młodziactwu krzywdę, ponieważ w rozumieniu antropologii osoba musi dojrzewać własnym dorobkiem, a sponsoring całkowicie blokuje dojrzewanie mózgu i to na całe życie. W efekcie taka osoba staje się całkowicie nieużyteczna dla narodu, ponieważ jej mózg oczekuje sponsoringu i to jest cecha już trwała. Dlatego nie wolno sponsorować młodych osób.¹⁰ Wszystko jest powiązane. Ma to związek z przegraną rządu PiS, o czym jeszcze będzie.

4) Embargo na ukraińskie zboże i produkty zostało wprowadzone za późno o kilka lat. Dopłaty dla rolników są za niskie, ponieważ ich sens polega na tym, że dopłacamy, ale za produkcję polskiej żywności (na tym polega nasza zbiorowa świadomość), pomimo ograniczeń Zielonego Ładu, którym Parlament Europejski, czyli kapitał (prawica, zysk, zarządzanie przez kapitał, kapitalizm) ogranicza życie wsi i miast.

4a) Taki jest sens dopłat - płacimy cenę za to, aby: 1. mieć lepszą żywność i 2. chronić umiejętności ludzkie, umiejętności chłopów, chłopskiej produkcji. Ludzie tego nie rozumieją.¹¹ Jedno i drugie było ukrywane przed społeczeństwem, przed miastem. Nie rozumieli tego kierownicy zakładów ekonomii i było tak we wszystkich akademiach.¹²

5) Należy ood lat podziwiać naiwność narodu, który się posługiwał narzuconym językiem, a który to język po paru latach wznieca bunt. W lutym 2024, na wschodniej granicy chłopi strajkują, ponieważ wiedzą, że transporty z Ukrainy zostają w Polsce, a gotówka nigdy nie trafia do żadnych chłopów ukraińskich, tylko zostaje wyeksportowana z Ukrainy na rzecz amerykańskich i innych koncernów. To naród o tym nie wiedział? Nie. Oślepiiony nieanalitycznym pospolitym językiem, który się nadaje do komunikacji ulicznej.

6) Ma to (i przegrana rządu PiS) głęboki, a dotychczas nie ujawniony, związek z wojną na Ukrainie od r. 2014. Po raz pierwszy o tym tu mówimy (ujawniamy) - korporacje mają interes w tej wojnie. I zachodnie i rosyjskie, nie tylko rosyjskie. Ma to związek z tym też, że koncerny zachodnie, które się podszywają pod sztandar biedy ukraińskiej, nie żałują rodzin polskich narażonych na choroby z powodu zatrucia. Ma to związek z zakazem weryfikacji środków chemicznych zakazanych w Polsce, a nawet w Unii Europejskiej, a obecnych w ukraińskich produktach np. malinach, miodach, etc. Rząd nieustannie lamentował, że na Ukrainie jest wojna, więc Polska nie może niczego weryfikować, bo to szkodzi ludności i pracowitym ukraińskim rolnikom, tymczasem – wbrew temu co sądzą od 24 II 2022 Polacy - ukraińscy rolnicy prawie w ogóle na Ukrainie nie istnieją, a beneficjentami tego bezcłowego dumpingowego przywozu towarów do Polski są oligarchowie zachodni. A także rosyjscy, z którymi – oficjalnie - walczy polski rząd. Ale dlaczego panuje taka

9 Podpisując (X 1989) zobowiązania redukcji produkcji rolniczej, premier T. Mazowiecki ukrył treść obowiązków.

10 Prawidła te nie dotyczą osób genialnych, ponieważ one same przeskakują w rozwoju ontogenetycznym fazy rozwoju filogenetycznego.

11 Niestety, nie rozumiała tego w latach 90. nasza przyjaciółka, ważna dla establishmentu osoba, biolog Estera. Nie rozumiała, że trzeba doceniać umiejętności tych, którzy produkują mleko, śmietanę, kury, jaja, świnki, mięso. Posiedzenia profesorskie w „Pastelowej”.

12 Także w Zakładzie Ekonomii AWL.

głupota i czy rząd był informowany? Z braku metodologii tuzinów nauk. Rząd był informowany, ale główny demiurg uważał, że metodologia nauk nie jest potrzebna.¹³

7) I to odsłania materię tej wojny, której w ogóle ludzie w 99.99% nie rozumieli w r. 2022, a w r. 2024 w stopniu ok. 70%.

8) Kryzys w zdrowiu, w rolnictwie to skutek zastraszania rządów polskich przez Unię Europejską od r. 2015/2016. UE, a w Polsce partia Róży Thun, założona przez Płażyńskiego i Olechowskiego, popierała marsze kobiet, strajki kobiet, które wniosły nie analizę, ale obrazki, od których mężczyźni odwracali wzrok, wulgarne słownictwo, a najgłośniejszy był Wielki Strajk Kobiet w okresie pseudo-pandemii, jesienią 2020, który usankcjonował słownictwo kobiece, wcześniej nie do pomyslenia w rozmowie publicznej.

9) Trzeba dodać, że: UE uderza w rolnictwo nie tylko w Polsce, stąd w lutym 2024 trwają strajki w całej Europie. Działaniom rządów towarzyszyła hipokryzja, strach przed Brukselą, uległość wobec KE. Co ciekawe tzw. lewica (w PE, w Sejmie itd.) realizuje anty-rolnicze¹⁴ wymogi koncernów, kapitalizmu, czyli prawicy, tak jak firm produkujących niebывałą truciznę wstrzykiwaną (oprócz połowy fiolek placebo) od 27 grudnia 2020. Rząd ulegał won der Robalen, bał się Unii Europejskiej, zgadzał się na restrykcje np. na wstrzykiwanie toksyny, chociaż wielu próbowało zmusić rząd do działania, do odesłania toksyny białka S.

10) W lutym 2024 protesty rolników nadrabiają lata nieczynności rządu. Chłopi walczą o embargo na zboże z Ukrainy, przeciwko wprowadzeniu Zielonego Ładu, napływowi produktów rolnych z Ukrainy (330 tys. ton na polski stół rodzinny), domagają się epidemiologicznej, zdrowotnej weryfikacji produktów, wsparcia hodowli zwierząt. Językowo uzależnione Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi odpowiada chłopom, że postulaty rolników zgłosiło do ... Komisji Europejskiej. W ten sposób uzasadnia nieczynność. To jest tak, jak skrzywdzić pracownika, a w odpowiedzi zaproponować mu, żeby poszedł do sądu.

11) Posłanka Anna Maria Żukowska, która uchodzi za posłankę z lewicy, popiera Zielony Ład i krytykuje blokowanie produktów z Ukrainy - broni w ten sposób interesów wielkich, zaiste kapitalistycznych firm z Kanady, USA, innych państw Zachodnich. Jest tak nierozsądna, że nie zdaje sobie sprawy z tego, że zajmuje stanowisko prawicowe, a nie lewicowe.

12) Nie ma znaczenia, że cała lewica jest antylewicowa, zaś wspiera prawicę (odpowiednie analizy naukowe są na portalu experientia.wroclaw.pl). Ona krytykuje lud, robotnicze ludowe¹⁵ pragnienie posiadania rodzin, pragnienie ludzi normalnych, którzy przychodzili na homilie JPPII i bł. J. Popiełuszki. "Lewicowa" nierozumna posłanka wychwala potrzeby świata wielkiego kapitału, w tym fikcję Zielonego Ładu, czyli walki rynkowej wielkich firm o nowe zyski, nowe rynki (tu rynek produktów bezcłowych sprzedawanych najpierw w Polsce, wszak transporty te nie wyjeżdżały już z Polski, a jeśli, to fikcyjnie, np. na chwilę i wracały jako produkty z UE).

13) Zamiast protestować przeciwko rządowi kapitału, to ona go (zarządzanie przez kapitał, prawicę) popiera. Pseudo-lewicowa posłanka (zwolenniczka aborcji - a która suwnicowa, spawaczka, robotnica czy chłopka była za aborcją? - Żadna), Anna Maria Żukowska, broni z głupoty instrumentu wielkiego kapitału, którym jest Zielony Ład i krytykuje chłopów. Jest to też obrończyni

13 - Bo wystarczy Instytut Łączności.

14 - Anty-ludowe, czyli prawicowe.

15 T tu leży pies pogrzebany w sprawie debaty o populacji (depopulacji). Wyjaśniano to w r. 2001 w piśmie pt. Experientia, por. portal www.experientia.wroclaw.pl

idiotycznej tezy o skutkach CO2. Nie ma w niej żadnych zdolności, aby zrozumieć, że transparent, który wystawiono na licencji poetica, na złość i przez łzy, na proteście rolników ("Putin zrób porządek z Ukrainą i Brukselą i z naszymi rządzącymi") jest metaforą, ma naturę oksymoronu, środka ekspresji, krótkiej komunikacji, znanej nie tylko w epoce baroku. Ten napis pojawił się po znanych wypowiedziach b. prezydenta USA, że zachęci Putina, aby zaatakował te państwa NATO, które nie płacą na NATO. Posłanka Anna Maria Żukowska zamiast się rzucić na prezydenta USA (lub. W. Frasnika, który powiedział, że J. Kaczyński jest największym łajdakiem), to rzuciła się na chłopca. Zdaniem Żukowskiej, wywieszenie takiego hasła "właściwie kwalifikuje się jako zdrada stanu", tymczasem zdradą stanu jest stanowisko, limitowanego rozumienia oksymoronu, które ona prezentuje, atoli przecież samobójcy wcale nie chodzi o to, aby pozbawić się życia (choć tak to wygląda w prymitywnym odbiorze), tylko o to, że nie ma życia w tym świecie, a to jest zasadnicza różnica, której posłanka rozumem nie obejmuje.

14) Posłanka Anna Maria Żukowska twierdzi, że strajk chłopski to działanie "służby rosyjskiej" w Polsce, która działa "w sposób bezpośredni, czyli poprzez agentów, albo poprzez wywieranie wpływu na strajkujących, który wypiera ludziom [chłopom strajkującym] mózgi" i dlatego "sami zaczynają wierzyć w te głupoty [o szkodliwości Zielonego Ładu i o fikcji klimatyzmu a la CO2].¹⁶

15) Gdzieś tu była grupa obrony PiS, J. Kaczyńskiego. Ostatnio J. Kaczyński usunął szefa delegacji polskiej EKR (Europejskich Konserwatystów i Reformatorów), b. ministra R. Legutkę i zamienił na Dominika Tarczyńskiego. Nowy szef zapowiada rozwój PiS. Tarczyński narzeka na centralizację w UE i ten proces nazywa lewicą, tymczasem jest to skutek walki o rynki, o zyski, o pieniądze, korzyści, skutki typowej walki dla kapitalizmu, dla zarządzania przez kapitał. Nazywanie lewicą prawicy nie ma sensu. Tarczyński słusznie ubolewa nad likwidacją państwa polskiego, suwerennego, państw narodowych w UE, ale w kapitalizmie zwycięża silniejszy i silniejszy eksploatuje słabszych, dlatego zarządzanie przez kapitał (zatem prawicę) dąży do wzmocnienia swej władzy nad uczelniami, szkolnictwem, edukacją, rolnictwem, żywnością, samolotami, transportem, lasami, walutą, węglem, stalą, hodowlą, krowami, CO2. Mówienie, że elgiebetyzm, tęczowizm to lewica, a nie walka o rynki, nie typowe efekty zarządzania przez kapitał jest wprowadzaniem w błąd. Że wartością lewicy, a nie kapitału, jest urzeczowienie człowieka. - Robotnicy w międzywojniu strzelali sami do siebie, podczas demonstracji, nie na rozkaz kapitału...

16) Nic dziwnego, że w tej sytuacji, która przedstawiamy, koalicja Tuska potrafiła ukazać etos ludzi w PiS: legalnego nakradzenia się (kominowych "zarobków").

17) Błąd intelektualny PiS polegał na tym, że prezes nie wymienił ludzi tego etosu na geniuszy, którzy pracują za średnią i nie myślą o „legalnym nakradzeniu się”. Wyborcy PO, wszyscy obrażeni ludzie, w walce z "legalnym nakradzeniem się", głosowali na złość PiS, dlatego prezes J. Kaczyński apelował, aby ludzie nie głosowali na złość, bo będzie jeszcze gorzej. Wyborcy żądali od Tuska likwidacji etosu typu "jak się tu legalnie nakraść" i Tusk to zagwarantował. Prezes J. Kaczyński się zapowiedział odebrania majątków (zarobki, kominowe), a Tusk tak.

18) PiS pogrzyżyła sprawa służalczości wobec Ameryki, lansowanie wojny z Rosją na Ukrainie na zasadzie hasła demiurga z Instytutu Łączności, inwazja płodów bezcłowych i zatrutych, imigrantów.

19) Do władzy doszła Barbara Nowacka. Nie cierpi wydarzeń historycznych. Dręczy ją: Bitwa Pod Grunwaldem, Powstanie Wielkopolskie, Witold Pilecki, rasistowska polityka Niemiec, ludobójstwo

16 A.M. Żukowska, luty 2024. Znana powszechnie wypowiedź w mediach.

na Wołyniu, Eugeniusz Kwiatkowski, pieśni patriotyczne, „Redutę Orдона”, św. o. Maksymiliana Kolbego. „Katechizm polskiego dziecka” Władysława Bełzy, zbyt wysoki poziom nauczania.

Rząd redukuje poziom nauczania w imię praktyczności, zysku, korzyści, rynkowości, prawicowości (nazywanej lewicowością). Redukuje wymiar godzin. Pod nóż idą język polski, historia, filozofia, WOS/HiT, historia sztuki, łacina. Ogranicza kulturę i literaturę grecką, filozofię grecką, św. Tomasza, św. Augustyn, Boską komedię Dantego, Quo Vadis. Piosenki patriotyczne, Redutę Orдона - kwitnie niechęć D. Tuska (Znak, 1987) do polskości. Wycięto „współczesne spory etyczne”, „istnienie wartości moralnych”, platońską ideę dobra; w edukacji lansuje się seks, permissywizm, hedonizm. Seks zamiast religii. Likwidacja prac domowych. Rząd Tuska chce urynkować wszystkie zasady społecznie i transformować popiełuszkowy, wojtyłowski kraj w państwo praktycyzmu prawicowego, wedle reguł zarządzania przez kapitał, walkę o byt, walkę rynkową. Dąży się do stworzenia Polski podległej rynkom, podległej zarządzaniu przez kapitał, przez prawicę, nazywaną - z powodu pomieszczenia w języku - lewicą. Nie dąży się do analizy tych pojęć, jest tylko etykietyzacja.

20) W internetowej dobie obrazków i tik-toków, powinniśmy rozwijać kulturę argumentowania. Należy ograniczyć perswazję przez wyświetlanie obrazków, swoistych skrótowców. Jest to bardzo trudne zadanie państwo-twórcze, zwłaszcza dotyczy państw i narodów osmyczanych, jak np. przez Katarzynę Małą (wyrażenie polecane przez Władimira Bukowskiego, 2007). Natomiast bez tego wysiłku argumentowania, powstanie niezwykle szkodliwa kultura obrazkowa, etykietyzowania, która legła u podstaw milionów ofiar, ludzi, których twórcza i Stwórcza godność została wykorzystana przez kapitał w okresie wstrzykiwania białka kolca od grudnia 2020. Okres wstrzykiwania toksyny poprzedziło molestowanie narodu właśnie różnymi obrazkami, hasłami, wezwaniami, od których roi się internet. Od lutego do grudnia 2020 bombardowano ludzi obrazkami i w ten sposób przygotowano ich zgodę, na wykorzystanie siebie przez kapitał, czyli przez rynki firm farmaceutycznych. Uległa temu profesura i ona sfałszowała miliony prac. Wskazywano to na portalu [pt. experientia.wroclaw.pl](http://pt.experientia.wroclaw.pl).

21) Polska jest, jak to mówimy (powszechnie), wielką sprawą, ale jesteśmy zakładnikiem braku rozumienia przyczyny takich, a nie innych wyników wyborów.

Przyczyną klęski PiS nie jest to, co mówimy w języku potocznym, czyli rzekoma politycznie nakręcana spirala nienawiści sortu Bodnar kontra Kaczyński, czy w ogóle kontra PiS. Przyczyną jest wada języka formalnego.